

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 1784)  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza  
**250.000 Mp.**

Na dworcach  
kolejowych  
poza Lwowem  
**300.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Grzechy prawodawców.

I.

Lwów, 2. czerwca.

Jak rój nietoperzy w noc jesienią — spadł na nas w dniach ostatnich grad złych wieści z Warszawy. Powiadają one, że w pewnych kołach parlamentarnych zaznacza się niepokój o rozwój dalszych stosunków pomiędzy Sejmem a Rządem. Mówią, że w poszczególnych komisjach sejmowych, tych najważniejszych organach pracy Sejmu przejawiać się poczyna opór wobec przedłożeń rządowych. Zupełnie dalecy jesteśmy od przecenienia znaczenia tych doniesień — niemniej jednak przechodzić nad nimi do porządku dziennego nie można.

Nie będziemy tu wchodzić w aktualno-polityczną stronę sprawy, poruszymy natomiast tylko jej stronę głębszą — stronę jeśli tak rzecz można — polityczno-filozoficzną. Jasnym jest mianowicie dla każdego nieuprzedzonego obserwatora, że owe wieści na początku wspomniane są — oby fałszywymi — jaskółkami nawrotu tego przesilenia, które od chwili powstania naszego Sejmu trapi nasz młody parlamentaryzm. Nie ulega bowiem — niestety — kwestji, że i on nie ostał się przed zakażeniem się tą chorobą, która trapi dziś parlamentaryzm całego świata, a której jedni dają miano przesilenia ideowego w parlamentaryzmie, podczas gdy inni wprost już mówią o przeżyciu się tej instytucji społecznej w ogóle.

Jakkolwiekby się rzeczy miały, jedno jest pewne: przesilenie istnieje. Przejawia się ono rozmaicie odpowiednio do stopnia kultury i cywilizacji danego kraju, jego położenia ekonomicznego i politycznego, wreszcie odpowiednio do stopnia siły wżycia się ludności w tradycje parlamentarne, odpowiednio do jej temperamentu. Wszędzie jednak ten kryzys parlamentarny przybiera formę dia samej idei parlamentaryzmu złowroga; gdziekolwiek manifestuje się niemożnością wyłonienia przez dany parlament silnej i zdolnej do rządu większości, gdziekolwiek znów wracają do życia dawno przetrzymane formy jakiegoś neocezarizmu, czy mniej lub więcej zawołowanej dyktatury, gdziekolwiek ratuje się ustrój parlamentarny zwiększeniem kompetencji parlamentów na czas krótszy lub dłuższy, jak stało się właśnie u nas odnośnie do sprawy sanacji skarbu. Wreszcie w niektórych krajach jak np. w Rosji sowieckiej ustrój parlamentarny bez ceremonji zostaje złożony do lamusa politycznych nieużytków.

Problem jest więc ważny i aktualny niezmiennie, a przytem — na pozór skomplikowany niesłychanie. Jeśli jednak odrzucimy na bok cechy przypadkowe i lokalne, to okazuje

## Zamach na ks. Seipela.

SPRAWCA ZAMACHU CHCIAŁ POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO. — KS. SEIPEL CIĘŻKO RANNY W PŁUCA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2. czerwca. (X). — Wczoraj, t. j. w niedzielę o godz. 1-szej popołudniu udał się na uroczystość w Wiener-Neustadt książdz kanclerz Seipel. O godz. 7-mej powracał do Wiednia, pociągiem ekspres na dworzec zachodni. W chwili, gdy książdz kanclerz był witany przez przedstawicieli władz, jakiś człowiek wystrzelił dwukrotnie raz po raz do kanclerza. Urzędnicy policji kryminalnej, którzy byli obecni na dworcu, podbiegli natychmiast do sprawcy czynu. Jednak ten nie zdołał strzelić trzykrotnie do siebie, raniąc się ciężko. Książdz kanclerz w zamieszaniu nie powstrzymywany przez nikogo, usiłował przejść kilkanaście kroków, nie zważając na to, że jest ranny. Dopiero w chwili, gdy miał wejść przed dworzec, opuściły go siły tak dalece, że musiano go przenieść na

rękach do biura inspekcji, gdzie pierwszej pomocy udzielił mu pewien lekarz, przybyły tym samym pociągiem. Równocześnie wezwano pogotowie ratunkowe i innych lekarzy, którzy stwierdzili, że kanclerz odniósł jedną ranę lekką, drugą zaś cięższą w płuca. Książdz kanclerzowi nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Policja, która ujęła sprawcę zamachu, nie zdołała dotychczas przesłuchać go z powodu utraty przytomności. Stwierdzono, że jest to wyrobek, niejaki Karol Jaworek, z pochodzenia prawdopodobnie Czech, mówi jednakże po niemiecku. Zamach wywołał nie tylko w Wiedniu, ale także w całej Austrii piorunujące wrażenie. Jak wiadomo, kanclerz Seipel cieszy się w całej Europie niezwykle wysokim szacunkiem.

się, że wszędzie istota tego łączy się ściśle, a raczej jest identyczna z istotą wszelkiego parlamentaryzmu w ogóle. Na imię zaś problemowi temu: większość, czy mniejszość?

I otośmy na polach niepewności. Na pytanie bowiem: „Cóż jest prawdą?” — nikt nam nie odpowie ustami Boskiego Nauczyciela: „Jain jest prawdą”. Owszem, posłyszemy mnóstwo opinii sprzecznych, wrogich sobie, skłóconych w jakąś karkołomną pickielną. Oto wieści sędziwy Björnsterne Björnson: „Tylko większość ma słuszość”. Odpowiada mu natychmiast Ibsen: „Tylko opinia mniejszości to prawda”. A oto mówi nam Spencer, że „fundamentem polityki dzisiejszej, to Boskie Prawo Parlamentu, prawo ugruntowane na opinii większości”. Tam migają nam cienie wielkich bohaterów walk o wolność, o parlamentaryzm, o potrzebę większości. Tu znów jawi nam się święta postać Rejtana i pomura sylweta posła z Upi ty obaj z okrzykiem „Nie pozwalam” na ustach. Głosy Stirnera, Renana, Dostojewskiego, Carlyla, Emersona, Nietzschego podnoszą się w zgodnej walce o święte prawo już nie większości, ale jednostki. „Vox populi vox asini” — głosi zjadliwy profesor, Baudoin de Courteney. Podnosi wreszcie weżowa swą głowę portwiarz i głosem fletni wieści z cudnych kart „Intentions”, że parlamentaryzm współczesny z jego sztucznym zapalem i pustą retoryką, to jedna z ostatnich już przystani kłamstwa.

I oto przemówił swym głosem potężnym, z tysiąca głosów złożonym — Zameł, rzucając nas na pastwę zwątpienia, na fale chaosu.

Postąpmy przeto wzorem pra-

matystów, tych apostołów wyższości działania nad poznaniem; dla celów praktycznych, życiowych porzucmy wzburzone nurty filozofii, ograniczmy nasz teren badania jedynie do zbadania samej istoty problemu, samego rdzenia zagadnienia i wylągniemy potem stąd konsekwencje praktyczne.

Zarówno z logicznego jak i z historycznego ujęcia rzeczy wynika, że istotą parlamentaryzmu jest dążność do umożliwienia większości manifestowania swej woli, oraz do uczynienia tej woli większości — prawem. Podobnie jak pojedynek jest sprowadzeniem ordynarnej bójki ulicznej na teren, gdzie zwada między dwoma gentlemanami może dyskretnie zostać załatwiona, tak też i parlamentaryzm jest przeniesieniem groźnych politycznych walk mas — na teren niesłychanie szcuplejszy — w grono osób nieśkończenie mniejsze, które wpraw-

dzie opinię masowych reprezentantów, ale dzięki wysokiej kulturze osobistej zwalczać się będą po gentlemanisku. Rzecz prosta, że w dzikiej walce mas zwyciężyłaby masa silniejsza, masa większa, podobnie i w walce parlamentarnej zwyciężyłby murz większość, parlamentaryzm zaś jest właśnie urządzeniem cywilizacyjnym, które przyjmując za założenie wysoką kulturę zastępców ludu, ma na celu umożliwienie manifestowania się tej woli większości w sposób jaknajbardziej kulturalny.

Wynika stąd z niezłomną koniecznością fakt jeden: oto parlamentaryzm wymaga od reprezentantów ludu wysokiej bardzo kultury osobistej, społecznej i politycznej. Wymaga dużego poczucia dyscypliny społecznej, aby umożliwić mniejszości poddawanie się większości pod każdym względem — zarówno przez umożliwienie jej manifestowania swej woli, dopuszczanie do uchwał, jak i przez stosowanie się do tychże uchwał. Owa wysoka kultura osobista i społeczna, oraz polityczna warunkuje też mniejszości — jej prawa. Dzięki niej ma mniejszość szanse i sposobność przekonania i ewentualnego pozyskania dla swoich opinii większości. Dzięki niej wreszcie ma mniejszość rękojmię, że nie będzie brutalnie i bezwzględnie majoryzowana. Regulamin obrad zaś nie jest niczem innym, jak tego politycznego pojedynku kodeksem honorowym. Kto go łamie naraża się samowolnie na konsekwencje, że zostanie pozbawiony broni i wytracony poza nawias walki.

To cośmy powyżej powiedzieli zostało w sposób niesłychanie dobitny ujęte przez starego weterana parlamentaryzmu Richtera w jednym zdaniu: „Parlamentaryzm jest to instytucja dla gentlemanów”. Tymczasem faktem jest nieskończenie smutnym, że poziom kulturalny parlamentów kontynentu ulega coraz bardziej — obniżeniu.

## Do P. T. Prenumeratorów.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc czerwiec wraz z ewentualną zaległością najdalej do dnia

**7 czerwca**

a to tem pewniej, że w tymże dniu wszyrzymamy bezwarunkowo wysyłkę pisma wszystkim Prenumeratom z zapłatą zalegającym. Prenumeratę wpłacić należy czekiem P. K. O. lub przekazem pieniężnym.

P. T. Prenumeratorów miejscowych prosimy dla uniknięcia przerwy w dostawie pisma o wpłacenie prenumeraty za czerwiec wraz z ewentualnymi zaległościami najdalej do dnia

**5 czerwca**

w Administracji przy ul. Podwale 1. 3.

Ceny prenumeraty podane są na ostatniej stronie pisma.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej”.

## UMOWA POLSKO-BELGIJSKA.

Warszawa, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Dnia 30. maja została zawarta umowa pomiędzy rządem belgijskim a polskim w wykonaniu art. I konwencji bilateralnej z dnia 30. grudnia 1922 r. w sprawie zwrotu maszyn i taboru kolejowego, wywiezionych podczas wojny przez wojska niem. z Belgii i znajdujących się na terenie polskim oraz maszyn i taboru kolejowego wywiezionych z Polski i znajdujących się na terenie belgijskim.

## ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYBUCHU POD BUKARESZTEM.

Bukareszt, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Śledztwo w sprawie ustalenia odpowiedzialności za wybuch tutajskich składów amunicji nie zostało jeszcze ukończono. Dotychczasowe rezultaty śledztwa wykazują coraz wyraźniej, że rozmiary poniesionych strat były początkowo przesadzone. W pierwszej chwili liczone się z daleko większymi stratami. Za kilka dni zakłady pirotechniczne podejmą już prace.

## KONFERENCJA PREMIERÓW ENTENTY 20 CZERWCA.

Londyn, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Dyplomatyczny sprawozdawca „U. Herald” pisze, że prawdopodobnie około 15. czerwca nowy francuski prezydent ministrów przybędzie do Londynu na wstępne rokowania. Plebarna konferencja premierów Anglii, Francji, Włoch i Belgii odbędzie się około 20. czerwca.

## NOWY GABINET FINLANDZKI.

Helsingfors, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Nowy gabinet utworzył się w następującym składzie. Prezes ministrów i minister oświaty Ingman, minister spraw zagranicznych Procope, minister finansów Pulkkinen, minister handlu von Hellens, minister rolnictwa Lawdensu, minister obrony krajowej Maltenberg, minister opieki społecznej Liakna, minister handlu i przemysłu Polmognret, minister komunikacji Haal, teka ministra spraw wewnętrznych nie została jeszcze obsadzona.

## Konferencja Marsz. Rataja z Min. gen. Sikorskim.

Warszawa, 2. czerwca. (Tel. G. L.) Marszałek Sejmu Rataj przyjął w niedzielę ministra spraw wojsk. Sikorskiego i odbył z nim dłuższą konferencję. Konferencja dotyczyła projektów ustaw wojskowych, znajdujących się w Sejmie, a między innymi omawiano ustawę o organizacji

najwyższych władz wojskowych. Ponadto przedmiotem konferencji było ewentualne wyjaśnienie, jakie minister Sikorski złoży sejmowej podkomisji lotniczej, badającej niebezpieczne wypadki, zdarzające się w naszym lotnictwie wojskowym.

## Odpowiedź uczonych polskich na „biały terror”.

ZARZUTY OPARTE NA FALSZYWYCH INFORMACJACH. — UCZENI FRANCUSCY PADLI OFIARĄ BŁĘDNYCH INFORMACJI.

Warszawa, 1. czerwca. (Tel. G. L.) W najbliższych dniach odejdzie do Poinlevo's odpowiedzi profesorów szkół akademickich na zarzuty w proteście pt.: „Biały terror”. Odpowiedź ta nawiązuje do ogłoszenia powyższego protestu w piśmie „Ere Nouvelle” i do podpisania powyższego protestu przez Poinlevo's i innych uczonych, co skłania uczonych polskich do zabrania głosu w imię bezstronności, prawdy i zaciśnięcia węzłów między uczonymi francuskimi i polskimi. Pismo występuje przeciw podniesionym zarzutom, jako dalekim od prawdy.

Kto choć powierzchownie zna Polskę, wie, jak delekimi są te zarzuty od prawdy. Związki zawodowe w Polsce nie tylko nie są pozbawione ich domów, ale nieraz mieszczą się w budynkach rządowych. Zarzuty co do obchodzenia się z więźniami oparte są na fałszywych informacjach Polska wycierpiała w latach niewoli zbyt wiele, by mogła powodować się niesprawiedliwością. Pismo wyraża przeświadczenie, że uczeni francuscy padli ofiarą błędnych informacji i apeluje do nich, by na przyszłość nie dawali wiary tendencyjnym informacjom.

## „PROMIENIE ŚMIERCI”.

Londyn, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Dzienniki donoszą, że przybył tu aeroplanem Matthews, znany wynalazca promieni śmiercionośnych. W tym dniu przybył tu samolotem angielski adwokat, który miał doreczyć M. sądowy zakaz odstępowania komukolwiek wynalazku, jednak nie mógł odnaleźć Matthews'a.

Wynalazek Matthews'a pt. „Promienie śmierci” nie został jeszcze dostatecznie naukowo wyjaśniony i wywołał ożywione dyskusje na szpaltach pism fachowych. Większość fachowców ostrzega przed przywiązywaniem wielkich nadziei do tego wynalazku, gdyż przeważnie wynalazki zapowiadane i reklamowane okazują się bluffem.

## Okruchy.

To, co lubimy, określa to, czym jesteśmy i jest widomy znak tego, czym jesteśmy; to też uczyć smaku, znaczą kształtować charakter. Zamilowanie sztuki i jej ukochanie przechodzi w proste ukochanie tego, co na miłość zasługuje. Nie jest rzeczą obojętną lub dowolną, czy kochamy to lub owo, stanowi to bowiem żywotną funkcję całej naszej istoty. Jest to rzecz ogólna i nieznająca wyjątków, iż na coś nie może odznaczyć się jakimś występkiem lub słabością, lecz wyrażenia ich czytelnicy, na zawsze bądź to w złej sztuce, bądź też w braku sztuki; i że niema narodowej cnoty, małej lub wielkiej, która by się nie utwardziła w całej sztuce, jaką okoliczność pozwala narodowi, posiadającemu tę cnotę, wyprodukować.

Gałązka drzewiasty olśny:  
JOHN RUSKIN

## WIELKA BURZA GRADOWA NAD KRAKOWEM.

Kraków, 1. czerwca. (Tel. G. L.) W sobotę w południe przeleciała nad Krakowem silna burza gradowa, połączona z piorunami i ulewą. Gęsty grad wielkości orzechów laskowych zasłaniał momentalnie dachy i gzymsy domów, zaś towarzysząca gradowi ulewa zamieniała ulice w wartkie potoki, przerywając zupełnie komunikację. Olbrzymie szkody musiało ponieść okoliczne rolnictwo. O silnem gradobiciu donoszą z okolic Myślenic i innych gmin. Raba miejscami wystąpiła z brzegów. Ulewą znacznie uszkodzono szosę między Myślenicami. Chabówka a Zakopanem, utrudniając komunikację automobilową i kołową.

## Kronika telegraficzna.

— Dzienniki amerykańskie donoszą, że w kołach naukowych omawiany jest projekt utworzenia uniwersytetu radiotelegraficznego. Profesorowie wygłaszaliby wykłady zapomocą radiotelefonu. Byłby to największy uniwersytet świata.

— W obecność prezydenta Masaryka i licznych ważnych osobistości i przedstawicieli zagranicznych odbyła się uroczysta inauguracja Wystawy lotniczej.

— Na zaproszenie do Pragi w dniach 4 do 8 bm. słowacki kongres geografów nadesłano już 140 zgłoszeń. Zapowiedziany jest udział 93 Polaków, 27 Jugosłowian, 14 Bułgarów, 6 urzędowych delegatów sowieckich oraz 7 geografów i etnologów innych krajów Europy. Na kongresie wygłoszonych będzie przeszło 200 odczytów.

— W Pradze rozpoczął się wielki międzynarodowy Festival muzyki nowocześniejszej.

— Chiny uznały Rosję sowiecką.

— Następnego posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się dnia 3 bm. w Paryżu.

— Wydawnictwo największego dziennika w Rosji sow. urzędowych „Izwestii” wykazuje w r. 1933 zysk w sumie 1290 938 rub. Zysk podzielony został jak następuje: skarb państwa 400 000 rub., fund. państwa 100 000 rub., reszta przeznaczona na ulepszenie i rozszerzenie wydawnictwa.

— Prasa niem. donosi, że przewoźcy prawicy noszą się z zamiarem obrania cesarzem najstarszego syna byłego króla niemieckiego, wnuka Wilhelma II.

JERZY BANDROWSKI.

51)

## TO TY?

## SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Było to niby ogromna misa, wystawiona do słońca.

A misa ta pełna była w tym czasie zieleni i białego kwiecia.

Albowiem wszystkie sady naraz zakwitły — przeważnie białe, choć tu i ówdzie nie brakło też smug różowych w tem kwitnącym morzu.

Kwitły nie tylko sady, starannie pielęgnowane, lecz także dziczki na stokach gór, tarniny i dzikie róże na miedzach lub w przykopach polnych. Cały świat śmiał się jednym wielkim, jasnym, radosnym uśmiechem. Co krok strzelały z ziemi białe płomienie na cześć wiosny. Roześmiana, rozradowana ziemia, strzelając na wszystkie strony niebieskimi, złotymi oczami przywdziała niewinny strój oblubienicy.

## VIII.

Oksza spotkał się kilka razy z kochanką w ruinach zamku.

Posepnie tam było, wietrzno, czasem chłodno, ale za to nikt nie przeszkadzał. Ludzie nie odwiedzali starożytnego grobowca, jakby się bali trupa.

Tam wśród starych, poprzeraśniętych murów i zarosłych ostreżyną dziur, prowadzących do podziemnych lochów, spędzali swe najszcześniejsze chwile.

Nie widział ich, nie dbał o nich nikt.

I tam mała Kiri zmieniła się w płomień niewygasającej namiętności i pożądania. Jej miłość stała się gwałtowna, natarczywa, zachłanna. Zdawało się, że mała kobietka zmieniła się w nienasyconą miłośnicę.

Ale Oksza wyczuł z tego jej nieposkromionego pożądania co innego.

Mianowicie strach, lęk, że to wszystko może się wkrótce skończyć.

Kiri była dlań nie tylko ładną. Chciała go przesycać, przepić całym swym jestestwem.

Zaprowadziła go w znane sobie tylko zakątki lasu, gdzie nie mógł ich znaleźć nikt, nawet dziewczęta wiejskie, iako że jagód leśnych ani

grzybów jeszcze nie było. Wyszukiwali razem miejsca ustronne, ciepłym gaszczem gęsto pokryte, gdzie tylko wilga melodyjnie pogwizdywała nad nimi — i tam przepadal na długie godziny.

A wiosna była gorąca, upalna, wonna, kwitnąca.

Oksza nigdy jeszcze nie był tak szczęśliwy. Nigdy jeszcze nie był tak zjednoczony ze światem. Zdawało mu się, że to dzięki jego miłości wszystko tak kwitnie, dzięki jego miłości dni są coraz piękniejsze.

Pewnego dnia, zmęczony, ale jeszcze silny, leżał na górze zamkowej, patrząc na góry, ciemniejące z wolna coraz bardziej na tle zachodzącego słońca.

Nie było lazurów, czyste, zarumienione zieleń nad górami, nad którymi kołysało się kilka chmur, podonych do wielkich pereł od góry nieco zaróżowionych.

Wtem chmury te, niby bańki mydlane, czymś technieniem popędzone, pomknęły ku górze, rozbiegły się po niebie, rozplynęły i zmieniły się w grupy wysypek.

Za niemi nowe fale chmur wychyliły się z poza grzbietów górskich i zaczęły zaciągać niebo.

Jednakże mimo swej gęstości, mimo, że z wielką szybkością wbiegały na niebo, nie zaciemniały go; przeciwnie, wciąż były przeświecone słońcem, ciepłe, mieniące się barwnym życiem i lekkie.

Kształty ich najwyraźniej przypominały wybrzeża jakiegoś lądu.

— Spójrz, ukochany na te dziwne chmury — mówiła swym cichym, flecikowym głosem Kiri z głową na kolanach kochanka. Czy nie widzisz brzegów kraju, ze wszystkimi stron oblanego szafirowo-turkusowem, cichem morzem, pełnym lśnień, które, jak błyskawice, pomykają gorącym powietrzem? Patrz, całe wybrzeże obramowane jest wzgórzami i białymi skalami, groźnymi może w czas burzy, ale teraz cichymi i białymi, jak nagie zębra tego dziwnego, starożytnego kraju. Dokoła brzegów rozsypane niezliczone małe wyspy, niby kostki. A morze? Tu lazurowe, dalej ciemnoszafirowe, a potem złote, zaś wzdłuż — widzisz te punkciki drobne?

(C. d. n.)

**Wyłączny skład**  
**= Bucików =**  
 męskich i damskich

**słynnej fabryki**  
**F. L. POPPER**

**posiada tylko**  
**Gabryel Stark**  
 Lwów, pl. Marjacki 11.

#### PODATEK DOCHODOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
 Warszawa, 2. czerwca. (X) W dniu 24. maja br. upłynął termin płatności drugiej raty podatku dochodowego za r. 1924. Rata ta stanowiła różnicę między połową całej opłaty podatkowej, przypadającej od przyznanego dochodu, a zaliczką wpłaconą przez osoby fizyczne do dnia 31. kwietnia br. i przez osoby prywatne do dnia 1. maja br. Pozostała połowa podatku dochodowego winna być uiszczona w 2 równych ratach przypadających na 24. czerwca i 24. lipca br. Przypomnieć należy, iż niespłacenie pozostałości podatku dochodowego w terminach powyższych pociąga za sobą karę za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie, oraz podwyższenie podatku o 1.2% za każdy dzień zwłoki. Od kary i podwyżki podatku za zwłokę nikt nie może być zwolniony.

#### TRANZYT Z RUMUNJI PRZEZ POLSKĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
 Warszawa, 2. czerwca. (X) Urzędowo komunikują, iż wywóz z Rumunii do Europy środkowej, który do niedawna przechodził głównie przez Polskę, obecnie korzysta z drogi morskiej przez Galat, oraz z drogi lądowej przez Budapeszt i Wiedeń. Dotyczy to zarówno transportu zboża, jak bydła i maki kostnej. Jedną z przyczyn tego niepokojącego dla Polski zjawiska są zbyt wysokie taryfy polskie, które nie są w stanie konkurować z taryfami na linii węgiersko-austriackiej, ponadto zakaz władz czechosłowackich co do reekspedycji z Bogumina wagonów nadchodzących z Rumunii.

#### WARUNKI PRACY I PŁACY ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
 Warszawa 2 czerwca. (X) Ostatni „Monitor Polski” zamieszcza orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej, podające warunki pracy i płacy robotników rolnych w województwie krakowskim, oraz w powiatach Kolbuszowa, Łańcut, Nisko, Przeworsk, Rzeszów i Tarnobrzeg województwa lwowskiego.

#### GDZIE MA SIĘ ODRYĆ ZJAZD LEGJONISTÓW?

(Telefonem od naszego koresp.)  
 Warszawa 2 czerwca. (X) Odbył się tu zjazd byłych legionistów. Celem zjazdu było ustalenie miejsca i daty tegorocznego ogólnopolskiego zjazdu byłych legionistów, który ma być manifestacją z okazji dziesięciolecia powstania i wymarszu legionów w pole. W czasie obrad wylądowały się dwa projekty: jeden domagał się urządzenia zjazdu w Krakowie, a drugi w Warszawie. Zjazd nie oświadczył się decydująco ani za jednym ani za drugim projektem, wobec czego wybrano delegację, która ma się udać do Marszałka Piłsudskiego prośbą, by on zdecydował.

## Poincaré zgłosił dymisję gabinetu.

Paryż, 6. czerwca. (Tel. G. L.) Wczoraj gabinet Poincaré'go odbył pod przewodnictwem Milleranda ostatnie posiedzenie w pałacu Elizejskim. Po przedstawieniu sytuacji zagranicznej przez Poincaré'go postanowiła Rada min. przeprowadzić oszczędności w wysokości 400 milio-

nów franków, które rozłożone zostaną na wszystkie gałęzie administracji.

Dziś o godz. 10 rano Poincaré wręczył Millerandowi dymisję gabinetu. Wyjeżdżającemu z pałacu Elizejskiego premierowi publiczność zgłaszała gorącą owację.

## Socjaliści żądają ustąpienia Milleranda.

**CZY NOWY RZĄD UZYSKA POPARCIE SOCJALISTÓW. — WSPÓŁPRACA SOCJALISTÓW Z MILLERANDEM JEST NIEMOŻLIWA.**

Paryż, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii radykalnej oraz radykalnych socjalistów pod przewodnictwem Herriota obradowano nad treścią listu Herriota, wystosowanego do socjalistów, w którym zapytuje ich, czy zgadzają się na wzięcie udziału w rządzie. Deputowani przypuszczają, że socjaliści odrzucając udział w rządzie przyrzekną poparcie nowemu rządowi pod pewnymi warunkami, a między innymi pod warunkiem, że żaden z członków większości nie przyjmie misji utworzenia gabinetu z rak Milleranda.

Prawdopodobnie Millerand uważać będzie za rzecz niezgodną z konstytucją wywoływanie kryzysu na stanowisku prezydenta republiki pod presją idącą z poza parlamentu, a liczyłby się z uchwałą podjętą w tym względzie przez obie Izby stwierdzającą odpowiedzialność parlamentu.

Grupa republikańsko-socjalistyczna uchwaliła jednomyślnie, że niemożliwa jest wszelka współpraca z Millerandem. Podczas dyskusji Briand opuścił posiedzenie.

## Painleve przewodniczącym Izby deputowanych.

Paryż, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Na plenarnym posiedzeniu grup lewicowych przyjęto jednogłośnie wniosek Herriota, przedstawiający kandydaturę Painlevego na przewodniczącego Izby deputowanych.

Utworzyła się tu nowa grupa

parlamentarna pod nazwą lewicy republikańsko-demokratycznej, do której, jak się zdaje wejdzie wielu radykałów nacjonalistów oraz republikańców lewicowych. Obecnie do grupy tej przystąpiło 40 deputowanych.

#### NIEPOKOJE NA GRANICY LI-TEWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
 Warszawa 2 czerwca. (X) Z Wileńszczyzny donoszą, iż Litwini zamierzają w najbliższym czasie zamienić cywilną straż graniczną stojącą na pograniczu polskim na wojskową. Równocześnie donoszą, iż szaulsi podejmują nowe próby niepokojenia granicy. Podpalają na wielkich przestrzeniach lasy graniczne, leżące po stronie polskiej.

#### Więści z Wołynia.

Otwarcie ruchu na szlaku Mizocz-Jeziorany. — Fatalny rozkład pociągów.

(Korespondencja wł. „Gaz. Lwów.”)  
 Luck, 29. maja.

Doczekał się nareszcie nasz głuchy zakątek, tak upragnionego otwarcia ruchu towarowego, a nawet osobowego, na należącej do Lwowskiej Dyrekcji kolejowej, a mającej zaledwie 9 km. długości, kolej Mizocz-Jeziorany. Zdawałoby się mogło, iż to nam komunikację z resztą świata ułatwi, i że przestaniemy być narażeni, mając kolej na miejscu, na wleczenie się koniami, po drodze nieraz bardzo trudnej do przebycia, do Jezioran. Tak jednak niestety nie jest, a winien temu wprost fatalny rozkład kolejowy na owej linii. Pociąg do Mizocza przychodzi

o 10 rano, a wychodzi z Mizocza o 3 po południu.

Mamy więc jedynie połączenie z pociągami przybywającym z Warszawy przed 10 rano do Jezioran. Pociąg zaś odchodzący z Mizocza o godzinie trzeciej po południu nie ma połączenia absolutnie z żadnym pociągami. Na pociąg do Warszawy czeka się około czterech godzin, a do Lwowa około dziewięciu godzin, a jadąc ze Lwowa należy w Jezioranach czekać na pociąg odchodzący do Mizocza około pięciu godzin. Wobec tego ruch na naszej kolei jest prawie żaden, a pociąg idący z Mizocza jest zwykle pusty. Oby to, co pisze, skłoniło Lwowską Dyrekcję kolejową do zmiany rozkładu jazdy na owej linii — oraz jeśli to możliwe, do ułatwienia nam również komunikacji z Małopolską.

Wołyniak.

#### Polski Związek inteligencji we Lwowie.

Lwów, 2. czerwca.

W ubiegłą niedzielę odbyło się do roczne Walne Zebranie Delegatów Stowarzyszeń i Związków zrębowanych w „Polskim Związku Inteligencji we Lwowie”. Imieniem Zarządu złożył sprawozdanie za ubiegły rok administracyjny wiceprezes Związku inż. Stanisław Rybicki. Długo do urzędowania okre-

ślonego statutem celu — wszechstronnego podniesienia warstw inteligencji polskiej — oraz zapewnienia jej należnych praw i wpływów w społeczeństwie — Związek czynił starania o stworzenie organizacji obejmującej zrzeszenia inteligencji w poszczególnych miastach i zdolnej do reprezentacji polskiej inteligencji wobec zagranicy przez udział w Międzynarodowej Konferencji Pracowników umysłowych (C. I. T. I.) z siedzibą w Paryżu.

Poczynania te koordynuje Związek z taką samą akcją, prowadzoną przez Związek Inteligencji Pracującej w Warszawie. Na odbytem w grudniu ub. r. Międzynarodowym Kongresie Pracowników Umysłowych — Związek wziął udział przez swego delegata inż. Kuźmiewskiego, w charakterze obserwatora.

W okresie opracowywania przez Rząd projektu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia — Związek zwrócił uwagę miarodajnych czynników na konieczność objęcia tą ustawą także pracowników umysłowych. Wysłanym przez Związek memoriałem, interwencji u Rządu delegatów Związku Warszawskiego, którego żywe poparcie dla tej sprawy pozyskano, przypisać można rozszerzenie ubezpieczenia z tej ustawy na pracowników umysłowych.

Obecnie Związek przygotowuje kilka prelekcji dla szerokiego ogółu inteligencji na temat potrzeby reformy prawa wyborczego i ustanowienia minimalnego cenzusu inteligencji wyborców.

W czerwcu ub. roku Związek ułatwił swym członkom nabycie cukru po cenie bardzo przystępnej. Wobec poprawy stosunków aprowizacyjnych, Związek nie uważa obecnie za potrzebne zajmowanie się sprawami aprowizacyjnymi — a zamierza działalność swą skierować ku ułatwieniu inteligencji warunków życia kulturalnego i pomocy materialnej.

Związek utrzymuje Czytelnię dla Inteligencji zaopatrzoną na razie tylko w pisma codzienne z całej Polski. W razie zwiększenia się frekwencji — czytelnia zostanie zaopatrzoną i w czasopiśmie periodyczne polskie, względnie zagraniczne. Czytelnia mieści się w gmachu przy ul. Romanowicza 1. 13, I. piętro, pokój nr. 26.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego Związek uruchomi kursa krawieczyzny dla pań z inteligencji, oraz inne kursa praktyczne.

Związek jednoczy dotychczas 19 najpoważniejszych lwowskich stowarzyszeń inteligencji.

#### Teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 7.30 „Madame Butterfly”.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 7.30 „Skapiec” Moliera (występ Soliskiego).

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 7.30 „Madame Pompadour”.

## Lwów — Słowackiemu.

Lwów, 2. czerwca.

Komitet budowy pomnika J. Słowackiego we Lwowie, wznawiając dzieło swą — przerwane — wskutek wybuchu wielkiej wojny, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego we Lwowie — poraz pierwszy w ogóle — drogą publicznej zbiórki, która na rzecz pomnika odbędzie się w środę 4. czerwca. We Lwowie, przodującym całej Polsce od szeregu lat w szerzeniu kultu „Króla Ducha” poezji naszej, ma stanąć pierwszy pomnik jego publiczny na ziemiach polskich, nie dzieło samego tylko miasta naszego; jako dzieło narodowe ma być wzniesiony myślą, pracą całego społeczeństwa i jego ofiarą, jako dokument narodowej solidarności, p. on wspólnych wysiłków. Lwów, jako miejsce przyszłego pomnika, powinien jednak przyczynić się w pierwszym rzędzie do składek, stąd Komitet pomnika wzywa jak najgoręcej całe społeczeństwo polskie we Lwowie do składek d. 4. czerwca.

Niech nikogo nie zabraknie w dniu tym z ofiarą, choćby najskromniejszą — i z tą myślą, że całość wspólnych usiłowań utworzy monument wiecznotrwały.

Zwłaszcza niech nie zabraknie w tej ofierze kobiety polskiej, która za odczucie i głębokie zrozumienie duszy niewieściej, za tak wspaniałe kreacje kobiet i dziewczyn polskich winna twórce „Lilli Wenedy” wdzięczność głęboką. Niech też nie zabraknie ofiary młodzieży, bo Słowacki to przede wszystkim — tej poeta; wszak przez Niego wzrastały ostatnie młode pokolenia, czarem Jego precudnej poezji owiane, z Niego czerpiąc moc i siłę, a Jego pełnięciem ruszone, jako dziedzice harfy Jego śpiewu, by wzniesić gmach nowożytny Polski!

Niech oddzwonią serca na odgłos Wielkiego Imienia!

Za Komitet obywatelski budowy pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie: Dr. Wiktor Hahn, zastępca prezesa, Dr. Juliusz Zaleski, sekretarz.

Rozdanie puszek dla instytucji, stowarzyszeń i organizacji odbędzie się w lokalu T. S. L. (ul. Fredry 1. 3. I p.) w poniedziałek 2. czerwca od godz. 6—7, dla osób poszczególnych we wtorek 3. czerwca od g. 6—7.

## Tydzień Czerwonego Krzyża.

Lwów, 2. czerwca.

(jp.) Wczoraj w niedzielę rozpoczął się Tydzień propagandowy Czerwonego Krzyża, mający na celu doraźne zebranie środków pieniężnych na cele tej instytucji, oraz szerzenie wśród społeczeństwa świadomości o doniosłym znaczeniu i zadaniach Towarzystwa, jakoteż zjednywanie nowych członków.

Na rozpoczęcie Tygodnia odbyło się wczoraj o godzinie 10-tej rano w kościele OO. Dominikanów solenne nabożeństwo, poczem nastąpiła w sali ratuszowej uroczysta Akademia.

Prezes lwowskiego oddziału Czerw. Krzyża hr. Koziembrodzki zwrócił się z powitaniem do gen. Józefa Hallera, który specjalnie przybył do Lwowa na otwarcie Tygodnia instytucji, której przewodniczy.

Generał Haller zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Wojciechowskiego jako honorowego prezesa Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Z ostatniej chwili.

## Po zamachu na ks. Seipia.

STAN ZDROWIA KS. KANCLERZA. — OBJAWY WSFÓLCZUCIA.

Wiedeń 2. czerwca. (Tel. G. L.) Dziś rano o g. 7:30 lekarze pielęgujący ranę kancera Dra Seipia wydali o stanie zdrowia jego następujący biuletyn. Samopoczucie dobre, puls 96, temperatura 36.7. Rana krwawi. Ranny potrzebuje spokoju. Do operacji nie ma powodu.

Wedle ostatniego biuletynu kan-

clerz jest zupełnie przytomny i nie odczuwa bólei. Stan jego zdrowia jest względnie pomyślny.

W chwilę po przywiezieniu kancera do szpitala przybyli tam postowie argielii i francuski oraz inni członkowie ciała dyplomatycznego celem zasięgnięcia informacji o stanie zdrowia kancera.

## Herriot o Polsce.

ZANIEPOKOJENIE(?) POLSKI DOJŚCIEM RZĄDU DEMOKRAT. WE FRANCJI. — ODEZWĘ PRZECIW BIAŁEMU TERROROWI PODPISAŁ HERRIOT W PRZEŚWIADCZENIU, ŻE WYPEŁNIA HUMANITARNY OBOWIĄZEK.

Paryż, 1. czerwca. (Tel. G. L.) W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi P. A. T. Herriot oświadczył na wstępie, że zdaje mu się, iż Polska jest zaniepokojona dojściem do władzy rządu demokratycznego we Francji. Zaniepokojenie to, twierdził Herriot, jest zupełnie bezpodstawne. Demokracja francuska ożywiona jest zawsze najlepszymi uczuciami dla Polski. W czasie wszystkich rewolucji we Francji podnoszone były hasła wolności Polski. Ja sam oświadczył Herriot, w czasie wojny pracowałem całą duszą dla odbudowy Polski. Zresztą Polska była zawsze krajem demokratycznym. Co się tyczy ostatniej odezwy przeciwko białemu terrorowi w Polsce, pod

którą figuruje mój podpis, stwierdzam, że podpisałem w przeświadczeniu, iż wypelniam jedynie humanitarny obowiązek biorąc w obronę swobodę opinii, jak to partia nasza czyniła zawsze we Francji. Dojście radykałów do władzy nie jest bynajmniej oznaką anarchii. Radykali są zwolennikami porządku i jako tacy stosować się będą ściśle do konstytucji, zarówno w dziele utworzenia nowego rządu, jak i rozwiązania kryzysu na stanowisku prezydenta Republiki. W zakończeniu Herriot zapewnił ponownie przedstawiciela P. A. T-a o głębokiej sympatii dla Polski, z którą pragnie szczerze współpracować nad ustaleniem pokoju na całym świecie.

## Nacjoniści obsłaja przy kandydaturze Tirpitz.

Berlin, 1. czerwca. (Tel. G. L.) Nacjoniści ogłosili deklarację zaprzeczającą jakoby mieli poczynić jakieś ustępstwa programowe i oświadczającą, że domagają się odrzucenia propozycji rzeczoznawców, obsłaja przy kandydaturze Tirpitz.

na kancera i żądają dla siebie tej sprawy zagranicznych. Pisma podkreślają jasność formy żądań nacjonalistów i uważają, że Marx będzie musiał utworzyć nowy gabinet, oparty na żywiołach umiarkowanych.

Na tem miejscu należy przypomnieć, że w kiosku przy pl. Halickim przez cały tydzień przyjmują się wpisy nowych członków Towarz. Czerw. Krzyża.

## „Bitwa” chłopów z apaszami lwowskimi w Malechowie.

Lwów, 2. czerwca.

(B) Czterech „obywateli” ze Zniesienia wybrało się na niedzielny festyn do Malechowa, wsi na polu ruskim, oddalonej kilkanaście kilometrów od Lwowa. W drodze spotkali furę, wiozącą gości na wesele niejakiego Furgolskiego w Malechowie. Zaproszeni znieśli się do Malechowa. Tutaj przyjęto ich gościnnie, ale wkrótce przyszło do bójki, która wywodziła się w formalną bitwę.

Zniesieniacz schronili się w budynku cyrkelnym ruskim, gdzie ich chłopci zaczęli regularnie ostrzeliwać.

Dopiero interwencja komendy policji lwowskiej z kom. Steckim na czele powstrzymała kres krwawej zabawy.

„Wieżniów” aresztowano, a za złagodził chłopom czynia poszukiwania posterunki policyjne z Dublan i Malechowa.

## NADESLANE.

Znane letnisko TOPOLNICA poleca pokoje z kompletnym pierwszorzędem utrzymaniem. Las, rzeka w bezpośredniej bliskości. Stacja kolejowa, poczta, lekarz w miejscu. Zgłoszenia Strzylki-Topolnica, Pensjonat „Irena”. Przy zapytaniach dołączyć znaczki pocztowe na odpowiedź. 3204-6

## Kronika.

## Pożegnanie 6 dywizjonu artylerii konnej.

Lwów, 2. czerwca.

W sobotę dnia 31. maja o 7.30 rano odbyło się pożegnanie 6. Dywizjonu Artylerii Konnej, opuszczającego Lwów. Przemarsz otwierał szwadron 14. p. u. z orkiestrą, za nim postępował 6 DAK., 5 p. a. p. i wreszcie szwadron 14. p. ul. Defiladę odebrał pod pomnikiem Mickiewicza gen. Linde w obecności gen. Thulliego, gen. Pajewskiego i sztabu O. K. na koniach. Przemarsz odbył się w kierunku rogatki Zielonej, gdzie gen. Linde pożegnał odchodzących przemówieniem.

Poniedziałek 2. czerwca. Rz. kat.: Marcina. — Gr. kat.: Fialaleja. — Słowo: Braumula.

Mianowania. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydatów adwokatury: dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego i dr. Jarosława Juczkiewicza, tudzież porucznika K. S. dr. Józefa Wiśniewskiego, wreszcie ukończonych słuchaczy praw dr. Stanisława Stachowicza, Edwarda Śnieżka i Mieczysława Niedzielskiego aplikantami dla okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego.

(jp.) Minister kolei p. Tyszką we Lwowie. Dziś rano przybył do Lwowa p. Minister kolei Tyszką. Po powitaniu na dworcu p. Minister oglądał dworzec kolejowy, a następnie udał się do miasta. Około godz. 1. w południe p. Minister przybył do gmachu Dyrekcji kolei, gdzie przedstawił mu się dyrektorzy Wydziałów. poczem nastąpił przyjęcie u prezesa Dyr. lwowskiej p. Barwicza. O godzinie 3. będzie p. Minister udzielał audiencji. Po audiencji wyjedzie celem obejrzenia miasta, poczem uda się na raut, wydany na jego cześć przez prezydenta miasta. O g. 11 wczoraj p. Minister wyjedzie w stronę Drohobycza i Borusławia. Po zwiedzeniu tych miejscowości jakoteż Truskawca uda się do Strzyna. Skołego i Tuchy. Jutro wieczorem o godz. 8. nastąpi powrót do Warszawy.

Czy był zamach na pociąg Prez. Rplitej? W związku z wiadomościami niektórych pism o aresztowaniu w Lubelskiem niejakiego Ossowskiego i pogłoskami o rzekomym zamachu na pociąg wiozący p. Prezydenta Rplitej, wyjaśnia Ministerstwo spraw wewnętrznych, że na szczegółowych dochodzeniach okazało się, że żaden tego rodzaju zamach nie ujawnił się. Ossowski po wyjaśnieniu powodów swego pobytu został przez władze sądowe uwolniony.

Przy Ministerstwie pracy i opieki społecznej powołana została Komisja międzyministerialna dla spraw obywateli polskich poszkodowanych przy pracy dla okupantów niemieckich. Zadaniem Komisji jest zorganizowanie pomocy prawnej dla poszkodowanych obywateli polskich przy zgłaszaniu pretensji przed polsko-niemieckim mieszanym Trybunałem rozjemczym w Paryżu. Na przewodniczącego Komisji delegowany został p. Janusz Plerchalski, główny referent prawniczy Ministerstwa pracy i opieki społecznej.

W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się pod przewodnictwem Min. Kiedronia konferencja z przedstawicielami przemysłu węglowego i hut na Śląsku. Przemysłowcy przedstawili położenie i omówili szczegółowo kwestje zniżki i terminu obowiązywania zniżki podatku węglowego, wskazali na ciężkie położenie przemysłu i przedstawili szereg postulatów, które będą rozpatrywane w Ministerstwie przemysłu i handlu.

(i. p.) Wieńczenie krzyżów żołnierzy amerykańskich. Wczoraj odbyła się na cmentarzu Obrońców Lwowa uroczystość wieńczenia grobów amerykańskich żołnierzy eskadry 5. Kreselskiej, poległych w obronie Polski. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych stowarzyszeń kulturalnych, konsul angielski Whithead i w. i. Przybył też zabłdy naukowe z lwianami

wieczami. Pastor dr. Kesseling odprawił modły, potem wygłosił piękne przemówienie, po którym orkiestra 19 pp. odegrała hymn polski. O braterstwie arwii polsko-amerykańskiej mówili następnie pastor amerykański p. Kwig, poczem przy dźwiękach „Boże coś Polsko” złożono wieńce i kwiaty na mogiłach.

(j. p.) Przybycie 22-go pułku ułanów do Lwowa. Przybył do Lwowa nowo włączony do O. K. VI 22 pułk ułanów. Powitanie miłych gości odbyło się na szosie Janowskiej w miejscu krzyżowania z drogą do Rzeszy Polskiej. W powitaniu wzięły udział Sztab i Brygady Jazdy i cały 14 pułk ułanów z orkiestra. Przegląd odbył się o godzinie 9 rano na Błoniach Janowskich wobec gen. Małczewskiego ze swą i dowódców wszystkich pułków i samodzielnich dywizjonów załogi lwowskiej. Przemarsz przez miasto nastąpił zaraz po przeglądzie ulicą Janowską, Karłową, Legionów, placem Bernardyńskim, Czarnieckiego i Lyczakowską w kierunku do Winnik. Na przedzie jechał 22 pułk ułanów, za nim 14 p. ul. Defiladę pod pomnikiem Mickiewicza odebrał dowódca O. K. gen. Małczewski. Liczna publiczność przyglądała się wjazdowi i defiladzie nowego pułku.

Przy ciągnięciu milionówek wygiana padła na Nr. 2646302.

Dr. J. Piotrowski wygłosił odczyt o planach regulacyjnych „Wielki Lwów” w niedzielę tj. 1 czerwca o godz. 11 w sali Politechniki (gmach Politechniki) — Wystawa, która wywołała niezamierzone zainteresowanie, czego dowodem liczne wycieczki szkół i ogromna frekwencja publiczności, otwarta będzie jeszcze tylko 2 dni.

Związek Oficerów rez. W. P. zawiadamia, że jutro wtorek 3. czerwca odbędzie się w sali Ogniska oficerskiego o godz. 18. narada w sprawach zawodowych. Na zebranie przybędzie gen. broni J. Haller. Jawić się mają wszyscy nieczynni oficerowie.

Koncert Tow. Lwowskiego chóru Technicznego pod batutą prof. Bronisława Wolfstala z łaskawym współudziałem p. Liliany Zamorskiej i p. R. Bedlewicza odbędzie się dnia 6 czerwca w sali Pol. Tow. Muzycznego o godz. 8 wieczorem. Przedsprzedaż biletów u p. Seyfartha.

**Z powodu zmiany lokalu. sprzedaż niżej cen fabrycznych!**

Znana firma „FELLER i Skat” Lwów, ul. Lejjonów 1, 39 1. piętrowa wytwórnia konfekcji męskiej i skład sukna wysprzedaje wszystkich swoje zapasy znajdujące się na składzie w wielkim wyborze i wcale najnowszymi modelami.

**ddzielamy kredytu wedle umowy!**

Nr. telefonu 1965.

(h) Zamach samobójczy zdradzonej przez narzeczonego. Wczoraj po południu usiłowała pozbawić się życia przez skok z II piętra rezydencji przy ul. Żółkiewskiej 48, niejaka Julia Marchowska. Spadająca na ziemię przytrzymał ją od śmierci. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku miały być nieścisłości z kochankiem.

(h.) Aresztowanie złodziei wódek. Właściciel szynki przy ul. Supińskiego N. Drucker, zauważył, że od dłuższego czasu gina mu z półnicy flaszki z wódką i stwierdził, że skradzione mu już 80 flaszek. Komisarz I., który prowadził dochodzenia w tej sprawie, ustalił wczoraj, że systematycznie tej kradzieży dopuszczała się dozorczyń w tej rezydencji, która wypróżnione flaszki ukryła w kanale. Wczoraj aresztowano ją i oddawiono do sądu.

(h) Awantura i zbiegowisko w śródmieściu. Wczoraj po południu niejaki Afias przy pomocy kilku indywiduów, wywołał na ulicy Legionów awanturę i zbiegowisko tak duże, że tramwaje musiano powstrzymać. Awanturka aresztowana pod zarzutem gwałtu publicznego.

(h.) Nieostrzeżone obchodzenie się z bronią. W ul. św. Stanisława, wystrzelił wczoraj z rewolweru przez niewagę, szereg Herman Giescher, który rewolwer ten sprzedawał. Na szczęście z przechoźnymi nikogo nie zranił, tylko skałcał siebie dłoń u lewej ręki. Oddano go komendzie miasta.

## SPORT.

### ADMIRA WE LWOWIE. — MISTRZOSTWA POLSKI W SZERMIERCE. — WYSCIG KOLARSKI O MISTRZOSTWO LWOWA.

Lwów, 2. czerwca.

Sobota i niedziela przyniosły nam zawody z wiedeńską Admirą. Sympatyczna ta drużyna, która jeszcze ubiegłego roku zrobiała we Lwowie doskonałe wrażenie i tym razem pokazała grę piękną, choć nie bez zarzutu. Z dwóch jej bramkarzy poczynił się bardziej Franzl, który mistrzowsko obronił z paru kroków bombę Garbienia oraz niechybny przebieg tegoż gracza. Obrona gości niezła. Pomoc w drugim dniu z internacjonalnem Kochem na środku, graczem który nie biega a jest wszędzie, paraliżowała ataki Pogoni. W ataku wybijali się Klima i Schierl. Całość zgrana bardzo dobrze, gra głowami doprowadzona do perfekcji, kombinacja tylko dołem. Drużynie tej w pierwszym dniu stawili czoło Czarni:

Admira—Czarni 6:0 (4:0) Bez względu przewaga gości od początku do końca. U Czarnych na wysokości zadania okazał się jedynie Winnicki, broniąc parę pewnych strzałów. W ciągu pierwszego kwadransu Schierl uzyskał trzy gole. Czarni nie wykorzystują dwóch sytuacji, poczem Schierl strzela czwartą bramkę. Po pauzie Admira hawi się. Drapała nie trafia do pustej bramki. W ostatnich minutach wiedeńscy otrząsają się z apatii, a Czarni muszą przyjąć od nich jeszcze dwie bramki z strzałów Segla i Weissza. Rogi 4:2 dla gości. Sędzia p. Zimmerman. Czteryście widzów. W niedzielę odbyły się zawody:

Admira—Pogoń 2:0 (1:0) Goście w lepszym składzie, Pogoń z Giebartowskim w obronie i Czudząkiem na środku napadu bez olimpijczyków i Ignarowicza. Silna przewaga Admiry z miejsca. Ataki Pogoni rwa się. Gra przez 30 minut ospała, chwilami nudna. W 9 min. Klima pakuje piłkę nad rękami Lachowicza. Potem Kochowi piłka 4 razy kładzie w aut. Gra ożywia się. Klima wspaniale rozdaje piłki, inscenizując liczne ataki Schierlem i Siglen. Lachowicz i Giebartowski bronią jednak bardzo dobrze. Również pomoc Pogoni, w dniu tym naj-

lepsza linia drużyny (Gulicz, Fichtel, Schab) ratuje często w porę i popycha anemiczny napad. Po przerwie Słonecki na środku napadu. Czudząk na skrzydle. Parę udanych ataków Pogoni i nacisk Admiry do ostatnich minut. Za faul na polu karnem Koch ustala wynik. Potem zabawa w kotka i myszkę z Pogonią i techniczne sztuczki Admiry. Rogów 5:2 dla Admiry. Dobrym sędzią był p. Bilor. Dzięki pogodzie zebrało się przeszło 3000 widzów. Zawody zaczęły się o 20 minut zapóźno. Na aucie — niedorostki, jako linjowi.

St. M.

Zawody o mistrzostwo kl. B.: Sparta—Orleń 1:0; Pogoń II.—Lechia II. 4:2.

Szermiercze mistrzostwo Polski. Polski Związek Szermierczy urządził we Lwowie w dniach 29. 30. i 31. maja zawody szermiercze o mistrzostwo Polski. Zawody dały następujące wyniki: Mistrzostwo we florecie i szabli zdobył p. Konrad Winkler członek SSz. AZS. krakowskiej. Mistrzostwo Polski w szpadzie zdobył p. A. Małeckie, członek SSz. AZS. z Krakowa. Następni we florecie: 2) A. Papee, AZS. Kraków; 3) Vambra E. OSz. SM. ze Lwowa; 4) rtm. Segda AZS. Kraków; 5) Friedrich LKSz. Lwów; 6) por. Zabielski AZS. Kraków; 7) J. Pochwalski AZS. Kraków. W szpadach: 2) Winkler, 3) Segda, 4) Zabielski, 5) Pochwalski — wszyscy AZS. Kraków. Szabla: 2) Papee, 3) Zabielski, 4) Małeckie, 5) Ader — wszyscy AZS. Kraków; 6) ppłk. Arciszewski, Warszawa; 7) Friedrich, S—Klembusiewicz OSz. SM. Lwów; 9) Pochwalski, 10) Sobolewski. — Warszawa. W klasyfikacji na florecie: 1) Arciszewski, 2) Winkler 3) Vambra, 4) Zabielski, 5) Papee, 6) Friedrich, 7) Ader, 8) Segda, 9) Pochwalski.

Wyścig kolarski 100 km. o mistrzostwo okręgu lwowskiego odbył się wczoraj na szosie Janowskiej. 1) Kostrzemski (Lw. Kl. C. i M.), 2) Kleczewski, 3) Pomeranz.

Dla akcji handlowych brak zainteresowania. Waluty słabe. Podaż dostateczna.

Tendencja niejednolita. Usposobienie spokojne.

#### OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0.81, 0.82, 0.80, 0.80 i pół, Przemysłowy 0.43, 0.40, 0.42, 0.44, Browary 8, 8.25, 8.15, 8, 8.05, Chodorów 6.05, 6.10, 6.02, 6, Chybie 7, 7.10, 7, Cegielski 0.68, Cielota 0.40, Górka 18, 18.25, Nafta 0.50, 0.51, P. T. B. 0.15, 0.16, Rakszawa 2.75, 2.70, Siersza gór. 5.80, 5.90, Tespy 6.05, 6.25, Zieleniewski 11.35, 11, 11.45, Lokomotywy 0.50, 0.55, Niemołowski 0.65, Oikos 3.25, 3.32, 3.40 3.35, Parowozy 0.40, 0.38.

#### OBROTY W AKCJACH NIEKOTÓW.

Azet 0.32, 0.35, Columbia 0.17, Czent. Huta 0.35, 0.30 0.45, Elektr. nad Sanem 0.25, 0.25 — 0.26, 0.27, Gazy 16.25, 16.30, 16 —, 15.90, 16.20, 16 —, Gazy pochodnie 4 —, 3.90, 3.91, Gazolina 1.15, 1.10, 1.15, 1.20, 1.23, 1.25, Gazociagi 0.25, Jaworzno (100) 21.50, 21.25, 21 — (25), 21.50, 21.25, 21.50, 21.35, (30) 24.50, 24.75, Len 0.83, 0.80, Levenice 0.18, Przeworsk (100) 165, 170, Schab 67, Szkło w Krośnie 1, 1.10, Węgielki 0.035.

### Gielda zbożowa.

Lwów, 2. czerwca.

Zastój w transakcjach w dalszym ciągu, na giełdzie skromne obroty w owie, poza giełdą w życie i jęczmieniu, przy ogólnym obrocie około 60 ton. Podaż bardzo obfita przy znikomem zainteresowaniu z powodu braku gotówki. Możliwość zbytu tylko dla towaru najlepszej jakości. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bardzo słabe.

### Gieldy polskie

#### GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 2. bm.: Gotówka: dolary 5.18 1/2, 5.21, 5.16. — Czechy: Belgia 22.18 22.29 22.07; Holandia 193.85, 194.80, 192.90; Londyn 22.35, 22.30, 22.41, 22.9; Nowy Jork 5.18 1/2, 5.18 1/4, 5.21, 5.16; Paryż 25.41, 25.37 1/2, 25.50, 25.25; Szwajcaria 91.16, 91, 91.45, 90.55; Praga 15.26, 15.33, 15.19; Wiedeń 7.32 1/2, 7.35, 7.28; Włochy 22.60, 22.71, 22.49; bonny złote 0.72, 0.76; 8 proc. pożyczka 7.50, milionówka 0.57, 0.61; pożyczka dolarowa 2.80.

#### PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.

B. Przem. 0.50 towar, Cielotów 1 towar, Cegielski 0.75 towar, Pociąg 1.50 towar, Nafta 0.65 towar, Chodorów 6 towar. Tendencja niejednolita. Dolary 5.18 — 5.25.

#### GIELDA ZURYCHSKA.

Zarych. (PAT.) Holandia 212.40, N. Jork 568, Londyn 24.48, Paryż 28.67, Mediam 24.70, Praga 16.65, Budapeszt 0.0067, Bukareszt 2.35, Belgrad 6.95, Sofia 4.05, Wiedeń 0.0079 i pięć ósmych.

#### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 2. czerwca.

Dziś tendencja lekko zniżkowa. Obrot średni. Pol. ameryk. 9.30 — 9.34 tys.; dolary kanad. 8.400 — 8.412 tys.; korony czeskie 265 — 270 tys.; Leja 45300 — 46000; fr. fr. 520 — 530 tys.; fr. szwaj. 1.600 — 1.630 tys.; grunty szterl. 40 m. — 41 m.

Złoto: 20 kar. 38 1/2, 30 m; 20 fr. 37 — 37 1/2 m; 20 mrk. 45 1/2 — 46 m; 10 ruble 48 — 48 1/2 m.

Srebro: kor. austr. 650 — 660 tys. 5 kor. austr. 3.200 — 3.300 tys.; fr. austr. 1.600 — 1.650 tys.; ruble 2.700 — 2.800 tys.

## Na giełdzie stan bez zmiany.

(Telefonom od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 2. czerwca. (S) Ważniejszych zmian dzisiaj nie ma. Gielda akcyjna w dalszym ciągu słaba. Na giełdzie dewizowej notowano

dzisiaj spadek silniejszy Paryża. Pol. latom inne dewizy bez większych zmian.

### Ettingera Balsam na odciski

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób:

**Apteka M. Ettingera**  
Lwów, pl. Gołuchowskich.

### EKONOMISTA

### Transakcje na giełdzie lwowskiej.

#### SPEAWOZDANIE GIELDOWE.

Lwów, 2. czerwca.

Ruch na dzisiejszej przedgiełdzie

zwiększony. Silniejszy popyt z powodu większego zapotrzebowania. Kursy naogół niejednolite, dla niektórych papierów zwykłe. Przeworski podrożał o 35 zł. na sztuce. Jaworzno cołownik droższe. Gazy słabsze (wsch. 16, zach. 3.90). Gazolina utrzymana. Poza tem kupowano z papierów dotychczas zaniedbanych Szkło, Czempiriska Hute, Columbia. Na Targu kotowanych akcji kursa chwiejne. Obroty dość liczne. Popyt większy.

Chodorów 6, Chybie 7, Zieleniewski 11.45, Browary 8, Oikos 3.30, Tespy 6.25.

W akcjach bankowych obroty w Banku Hipot. i Przemysłowych.

# V. Walaty i Dowizy.

Bilety bankowe			Kategorie:		Czeki, przelewy i wypłaty			U w a g i
placa	zadaja	transakcje			placa	zadaja	transakcje	
---	---	---	Dolary amerykanskie drobne kanadyjskie		(za 1 \$)	---	---	<p>Notowania kursow walat i dowiz nastana podjeto niebawom.</p>
---	---	---	Dyary		(za 100)	---	---	
---	---	---	Fanty		(za 1 £)	---	---	
---	---	---	Franki belgijskie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Franki francuskie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Florency holenderskie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Franki szwajcarskie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Korony austriackie		(za 100,000)	---	---	
---	---	---	Korony czeskie st.		(za 100)	---	---	
---	---	---	Korony duzske		(za 100)	---	---	
---	---	---	Korony norweskie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Korony szwedzkie		(za 100)	---	---	
---	---	---	Korony węgierskie		(za 100,000)	---	---	
---	---	---	Lei rumunske		(za 100)	---	---	
---	---	---	Liry włoskie		(za 100)	---	---	

## B. Kursa Zbozowe.

Ceny rozmięta się w złotych za 100 kg. bez podajen spozyczego, miejsce stacja zaladowania		Ceny		Lwazi		Ceny rozmięta się w złotych za 100 kg. bez podatku spozyczego, miejsce stacja zaladowania		Ceny		U w a g i	
		od	do					od	do		
PSZENICA kralowa 73/74 ex 1923	19	---	30	---	---	Maka pszenna 40% „0”	---	---	---	---	---
ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923	11	---	12	---	---	Mak pizena kichennat	---	---	---	---	---
ZYTO malopolskie 65/66	10	---	10	25	---	Maka pszenna ciemna 4	---	---	---	---	---
JECZMIEN malopolski browarniany	11	---	11	50	---	Maka zytnia 60% „-	---	---	---	---	---
JECZMIEN malopolski pastewny	9	25	9	75	---	Maka zytnia 70% „-	---	---	---	---	---
OWIES malopolski 44/45 ex 1923	11	---	12	---	---	GRYSIK kukurudzany	---	---	---	---	---
KUKURUDZA	---	---	---	---	---	MAKA kukurudzany	---	---	---	---	---
ZIEMNIAKI jadalne	---	---	---	---	---	OTREB pszenicy jasnej bez wrotka	---	---	---	---	---
FASOLA biala	---	---	---	---	---	OTREB tytni netto bez wrotka	---	---	---	---	---
FASOLA kolorowa	---	---	---	---	---	KASZA HRECZANNIA	---	---	---	---	---
FASOLA krasa	---	---	---	---	---	KASZA JAGLANNA	---	---	---	---	---
GROCH polny	---	---	---	---	---	KASZA JECZMIENNA	---	---	---	---	---
GROCH 1/2 Victoria	---	---	---	---	---	PECAR	---	---	---	---	---
BOBIE	---	---	---	---	---	MAKUCHY linsne i konopne	---	---	---	---	---
MIESZANKA pastewna K. darab	---	---	---	---	---	MAKUCHY rzepkowe	---	---	---	---	---
WYKA	---	---	---	---	---	KONICZYNA czerwona kralowa bez wrotka	---	---	---	---	---
BIANO siodke kralowe drasowane	---	---	---	---	---	KAPUSTA KWASZONA	---	---	---	---	---
SLOMA drasowane	---	---	---	---	---	WORKI lniane wty. Stuzdon. Warty	---	---	---	---	---
HRECZKA	---	---	---	---	---	Czeszochowianka 75 kg. za stabe	---	---	---	---	---
LEN	---	---	---	---	---	WORKI lniane, dlatre, za tylna	---	---	---	---	---
LUBIN	---	---	---	---	---		---	---	---	---	---

\*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Cielnidj.

Generalnu Sekretarz Dr. PANETH.

Ref. 115.

**Poniedziałek, 2. czerwca 1924.**

# Motowanie w złotych.

# A- Kursa efektów

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Placaj: Zł. gr.	Zadaj: Zł. gr.	Transakcje	Uwagi
<b>I. Papiery państwowe.</b>						
4% Państwowa pożyczka z r. 1920	10000	—	—	—	—	
4% P. z r. 1922	10000	—	—	—	—	
<b>II. Listy zastawne.</b>						
(bez kuponu bież.)	110 złp	—	—	—	—	
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	
4% Bank kred. z. gal.	—	—	—	—	—	
4% Banku Małop.	—	—	—	—	—	
4% Bk. hip. ziem.	—	—	—	—	—	
4% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	
4% Tow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	
<b>III. Oblig.</b>						
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek	—	—	—	—	
4% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	
<b>V. Akcje.</b>						
a) Bankowe:	1923/1924					
Alcyf. Związek.	280	140	—	—	—	
Alcyf. Hipoteczny	280	15000	—	—	—	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	79	83	0-80—0-82	
Bank komercyjny	280	84	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	
Powozeczny kredytowy	280	140	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	—	
Polnocy S. A.	1000	—	—	—	0-40—0-44	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	—	
Ziemny	280	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	
<b>b) Handlowe:</b>						
Imper Ska handlowa	140	90	—	—	—	
Polski Ojoh	500	200	—	—	—	
Polbel	1000	520	—	—	—	
Polnot	1000	210	—	—	—	
Toban	140	210	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	
<b>c) Przemysłowe:</b>						
Agrochemia i szt. b.	500	650	—	—	—	
Bracia biskupscy	1000	—	—	—	—	
Bracia Borkowi & cieki.	1000	—	—	—	—	
Brovary lwowskie	500	2000	7	90	—	
Chodorow. i. cukru	1000	3000	5	90	8-8 25	
Chybie. i. wód. cukru	1000	3000	6	90	6-6 10	
Cegielski	1000	800	67	7	7-7 10	
Cementow. fab. Dorecel	1000	1000	84	—	0-68—0-71	
Fabryka Lokomotyw	—	—	49	—	0-50—0-55	
Fabryka fab. obuwi	140	140	39	—	0-40	
Galicia Kain. naty	140	800	—	—	—	
Gorka fab. cementu	140	600	—	—	—	
Kabel. i. p. Warsza.	1000	300	17	80	18—18 25	
Karpulit zakłady wł.	140	140	—	—	—	
Krakus i. wód. Kral.	280	200	—	—	—	
Marynka i. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	
Niemcowalski i. pap.	1000	300	—	—	—	
Nitrat. i. zakl. chem.	—	—	64	—	0-65	
Ulka. i. zakl. prz.-drt.	1000	4000	—	—	—	
Orbitwa. Karszinski	500	200	3	30	5-25—3-43	
Parowoz. S. A. b. m.	500	750	—	—	—	
Pezet Pow. Zakl. bud	500	200	37	—	0-38—0-43	
Pocisk. zakl. amun.	850	175	—	—	—	
„Ponude” Ska natf.	1000	500	—	—	—	
Pol. Natf. prz. wiert.	500	350	50	—	0-51—0-52	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	14	—	0-15—0-16	
Potega Tow. natf. i.	10000	2500	—	—	—	
Rakazawa fab. suł.	140	280	2	65	2-70—2-75	
„Rohn Ziellakt” Z. m.	500	300	—	—	—	
Sienza zakl. elektr.	200	40	—	—	—	
Sienza gór. zakłady	140	500	5	70	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	
„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	
„Tebate” Tow. akc.	1000	—	—	—	—	
Tepere gór. zakłady	700	700	—	—	—	
Tesd. tow. ekspl. soli	1000	350	5	95	6-05—6-25	
Trzebińska f. m. S. A.	140	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	
Włnd i Ska	500	500	—	—	—	
Zielonogwoli i masz.	1000	1070	10	85	11—11-45	

# Krajowy Związek Przemysłowy.

Dnia 30-go maja 1924. odbyło się zwołane Walne Zgromadzenie Krajowego Związku Przemysłowego, które zgalił prezes Rady Zawodowej p. dr. Ernest Adam, przedstawiając imieniem Rady sprawozdanie z działalności spółki w roku 1923.

Ze sprawozdania wynika, że rok 1923. był rokiem przełomowym w rozwoju spółki, gdyż w tym roku ukończona została ostatecznie sanacja tej interesów i przystąpiono do ustalenia nowych dróg dalszego rozwoju.

„Pomimo to — powiedział dr. Adam — stał się Krajowy Związek Przemysłowy a pośrednio także Ziemski Bank Kredytowy, jako właściciel 94% akcji Związku przedmiotem ataków podnoszonych również w prasie, ataków obliczonych na nieświadomość szerszego ogółu oraz na niepokoienie opinii i wzbudzenie niechęci do instytucji i do pewnych osób. Na ataki te nie odpowiadaliśmy dotychczas, uważając, że sprawozdanie złożone na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszy jest najwłaściwszą formą publicznego odparcia zarzutów nieuzasadnionych i nie zawsze dobrą dyktowaną wolą.

W szczególności ataki te, streszczały się w dwóch głównych zarzutach: 1) że obecny zarząd, a pośrednio Ziemski Bank Kredytowy likwiduje Krajowy Związek Przemysłowy, 2) że nastąpiło umniejszenie majątku Związku ze szkodą dla pozostałych akcjonariuszy.

Odnosząc do zarzutu pierwszego — likwidacji Związku — stwierdzić należy kategorycznie, że Zarząd Związku o likwidacji tej nie tylko nigdy nie myślał, a wręcz przeciwnie stworzył wszelkie warunki do dalszego pomyślnego rozwoju spółki.

Odparcie tego zarzutu, wymaga odwołania się do dawniejszych lat i przedstawienia pokrótce rozwoju wypadków.

Głównym zadaniem K. Z. P. było w myśl statutu prowadzenie wszelkich czynności mających za zadanie rozwój i podniesienie przemysłu robotniczego, ludowego, domowego i artystycznego, oraz zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, zwłaszcza z dziedziny koszykarstwa, kuśniersstwa, tkactwa artystycznego i przemysłu domowego, ludowego lub sztuki stosowanej i jest faktem, że K. Z. P. powołał do życia względnie skupił koło siebie poważny zastęp przedsiębiorstw przemysłowych powyższych dziedzin, jak: zakłady Kuśnierskie w Tyśmienicy, Syndykat Koszykarski, Zakłady Klimkarskie we Lwowie, oraz stworzył organizacje handlowe w postaci Bazaru Krajowego we Lwowie i w Krakowie oraz własnego Oddziału handlowego.

Wypadki wojenne zaznaczyły się dotkliwym zniszczeniem zwłaszcza fabryki w Tyśmienicy i zastojem w innych przedsiębiorstwach. Gdy zaś wskutek spokoju na froncie wschodnim, nastąpiły warunki do podjęcia pracy, okazało się, że K. Z. P. jest fi-

nansowo zbyt słaby, ażeby mógł swoim kreacjom dostarczyć odpowiednich kapitałów do ich odbudowania i uruchomienia i już 19. czerwca 1921 uchwaliła Rada Nadzorcza Związku nabyć fabrykę w Tyśmienicy od Towarzystwa Kuśnierzy i Białoskórników w Tyśmienicy pod warunkiem: zleconym Dyrekcji: „ażeby w jaknajkrótszym czasie stworzyć z tej fabryki osobną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, lub spółkę akcyjną z kapitałem akcyjnym możliwie najwyższym”.

W tem stadium wpłynęła do Ziemskiego Banku Kredytowego od osób trzecich oferta na sprzedaż Zakładów Kuśnierskich w Tyśmienicy, względnie na założenie osobnej spółki akcyjnej, którąby te zakłady objęła. W ślad za tem zgłosił się do Ziemskiego Banku Kredytowego w październiku 1921. jeden z dyrektorów Związku w sprawie odstąpienia bankowi Zakładów Kuśnierskich w Tyśmienicy, które wtedy zatrudniały te tu robotników, przetwarzając 60 skór baranich dziennie i były przedsiębiorstwem deficytowym.

Już w toku pertraktacji o nabycie Zakładów Kuśnierskich zgłosił się 20 stycznia 1922 dyrektor Krajowego Związku Przemysłowego i zaoferował Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu około 30.000 sztuk akcji Związku (na ogólną ilość 40.000), przyczem podkreślić należy, że akcje te oferowano nie tylko Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu, lecz również kolejno różnym innym instytucjom finansowym.

Protokołem z d. 16 marca 1922, zatwierdził Ziemski Bank Kredytowy powyższą transakcję i nabył oferowane akcje. Następnie Ziemski Bank Kred. nabył od innych osób także akcje Związku, skupiając z czasem, w swym posiadaniu razem 94% kapitału akcyjnego.

W ten sposób uzyskał Ziemski Bank Kredytowy decydujący wpływ na dalsze losy Krajowego Związku Przemysłowego, jak zaś ten wpływ został wykorzystany niech świadczy następujące fakty.

Działając jedynie racjonalnie, to jest zgodnie z poprzednio wspomnianą uchwałą dawnej Rady Nadzorczej Związku, stworzył Ziemski Bank Kredytowy z Zakładów Kuśnierskich w Tyśmienicy odrębną spółkę akcyjną i poczynił inwestycje sięgające kwoty kilkadziesiąt tysięcy dolarów, dzięki czemu Zakłady te rozbudowane, zaopatrzone w kilkadziesiąt nowoczesnych maszyn stały w rzędzie największych tego rodzaju zakładów w środkowej Europie i zatrudniają obecnie 400-tu robotników przy dziennej produkcji 3000 skór. Jeżeli się zważy znaczenie tej płacówki pokrywającej zaledwie pewną część zapotrzebowania na kożuchy armii, zarządu kolei, poczty i policji państwowej, nie można zarzucić że działalność Ziemskiego Banku Kredytowego nie odpowiadała nadziejom pokładanym w nim przy odstąpieniu zakładów w Tyśmienicy.

Zakłady Klimkarskie, w których K. Z. P. posiada dotychczas 51% udziałów, a które jak już wspomniano wiodły suchotniczy żywot, zostały z gruntu zreorganizowane i uniezależnione a zmuszone szukać własnych rynków zbytu i walczyć z silną konkurencją, ulepszyły jakość swoich wyrobów przy równoczesnym dostosowaniu cen do rynku fak, że stały w rzędzie najpoważniejszych wytwórni tego rodzaju w Polsce i dziś już część swojej produkcji sprzedają zagranicą.

W podobny sposób zreorganizowano i wyodrębniono Syndykat Koszykarski, który mając oparcie w Banku rozwinął się w krótkim czasie nadspodziewanie i wysunął na czoło podobnych wytwórni w Polsce.

Reorganizacja ta nie znaczyła jednak bynajmniej zerwania węzłów łączących zakłady kuśnierskie w Tyśmienicy i Syndykat koszykarski z Krajowym Związkiem Przemysłowym, przeciwnie obecny zarząd spółki, odstąpiwszy Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu realność w Krakowie przy ul. Florjańskiej 32, nie na cele spekulacyjne, lecz na pomieszczenie filii Banku, nabył z uzyskanej gotówki, po spłaceniu najpilniejszych długów K. Z. P. 25.000. — akcji fabryki wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy i 150.000 akcji Syndykatu Koszykarskiego, tj. po 25 proc. kapitału akcyjnego tychże spółek wszystko po cenie emisyjnej, uzyskując w ten sposób poważny wpływ na losy tych spółek i odpowiedni udział w ich majątku i zyskach.

Odnosząc do Bazarów Krajowych — które już nawet w warunkach dawniejszych nie spełniały należycie swego zadania, a straciły zupełnie bytu wobec odzyskania niezależności państwowej i niekropowej niezdolności rozwoju wytwórni krajowych, zlikwidował Zarząd Bazaru Krajowy we Lwowie, odstępując lokalną poważnej instytucji finansowej, a mianowicie Bankowi Narodowemu, a zatem znowu instytucji gospodarczej.

Bazar Krajowy w Krakowie, pomimo poparcia finansowego ze strony Ziemskiego Banku Kredytowego nie ziszcł pokładanych nadziei, wobec czego zarząd Związku, zastanawiając się, czy wobec zupełnie zmienionych warunków politycznych i gospodarczych będzie dalsze utrzymanie tego Bazaru w dotychczasowym jego charakterze możliwe.

Streszczając powyższe wywody stwierdzić należy, że obecny zarząd K. Z. P., względnie Ziemski Bank Kredytowy, jako właściciel prawie wszystkich akcji przez reorganizację poszczególnych kreacji Związku dostarczenie im silnych fundamentów w postaci własnych kapitałów akcyjnych, względnie kredytu bankowego umożliwił ich poważny rozwój z pożytkiem dla gospodarstwa społecznego i z korzyścią dla akcjonariuszy Krajowego Związku Przemysłowego dzięki zachowaniu 51%

udziałów w Zakładach Klimkarskich i nabyciu wymienionych ilości akcji fabryki Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy i Syndykatu Koszykarskiego, oraz dzięki zatrzymaniu realności Związku w Warszawie.

Jak z powyższego wynika, również nieuzasadnionym jest zarzut, że nastąpiło umniejszenie majątku K. Z. P. z uszczerbkiem akcjonariuszy, gdyż wręcz przeciwnie majątek ten, który już zaczął się rozpraszać, został dobrze ułożony i wydatnie powiększony.

Co do dalszego programu działalności K. Z. P. należy tylko zaznaczyć, że działalność ta, będzie się musiała dostosować do zmieniających warunków politycznych i gospodarczych, wśród których obecnie żyjemy. — Obecny okres ustalenia się waluty w Polsce otworzy Krajowemu Związkowi wyjątkowo pole do pracy. Długo jeszcze nie można skonkretyzować planów najbliższych, które są rozważane. Rada Nadzorcza Związku ma zamiar postawić na czele Związku odpowiedniego kandydata na dyrektora, któryby opracował odpowiedni program i zajął się jego zrealizowaniem zgodnie z instrukcjami i zaleceniami Rady.

Następnie dyrektor Związku p. Orłowski, odczytał bilans i rachunek strat i zysków, objaśniając poszczególne pozycje, a wreszcie projekt rozdziału zysku. W związku z tem, przedłożyła Komisja Rewizyjna swe sprawozdanie i wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi.

Nad powyższymi sprawozdaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. inż. Jara, redaktor Fryling, dyr. Radoszewski, inż. Bialek, radca Schoenett, dyrektor Bidziński i dyrektor Zaborski. — Dyskusja ta ostatecznie rozjaśniła wszelkie wątpliwości do tychczas podnoszonych przeciwko obecnemu Zarządowi, czego wyrazem było jednomyślne zatwierdzenie przez Walne Zgromadzenie sprawozdania Rady Zawodowej i Dyrekcji, oraz zamknięcie rachunkowych i udzielenie absolutorium Zarządowi.

Również jednomyślnie zatwierdzono projekt rozdziału zysku za rok 1923 wynoszącego 2.501.021.538 Mp., z którego wydzielono na fundusz rezerwowy Mp. 125.051.077, tytułem tantiemy dla Rady Nadzorczej i Dyrekcji Mp. 593.742.615, tantiemy dla personelu 178.122.786 Mp., oraz Mp. 1.440.000.000 na dywidendę i superdywidendę, tj. po Mp. 36.000 od jednej akcji, płatną od 10. czerwca 1924 w Ziemskim Banku Kredytowym.

Z porządku obrad dokonano jednomyślnie ponownego wyboru wylosowanych członków Rady Nadzorczej pp. Biechońskiego, Kucharskiego i dra Liptaya i wybrano ponownie dotychczasowych członków Komisji Rewizyjnej.

## OGŁOSZENIA.

### SPADKI.

A. 59/24/7. Wezwanie dziedziców, których pobyt jest niewiadomy. Maciej Smoter zmarł dnia 17. grudnia 1923 w Pasterku. Ostatnie rozporządzenie zapisał: Franciszek Smoter, Anna Ju-

szczak, Marcin Smoter, Ludwik Smoter, których miejsce pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasu okresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Jana Niedbacha w Rybku nowem.

Sąd powiatowy. Oddział I. Limanowa dnia 12 marca 1924. 3377

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

T. 72/24/4. Grzegorz Fichtel urodzony 1883 w Ludwikówce zginął na wojnie 1918. Celem uznania go za zmarłego, rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr. Janiszewskiemu w Lwowie. 3341

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII. Lwów, 21 marca 1924.

T. 32/24/4. Edykt. Georg (Jurko) Szarybura syn Oleksy i Wilhelminy urodzony w Hienowicie 1 maja 1893 gr. kat. rolnik zamieszkały, był uczestnikiem wojny ukraińskiej i w Jablonowie miał umrzeć. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by wiadomości o nim udzielił adw. Łukasiewiczowi lub tut. Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie. 3308

Sąd okręgowy. Strij. dnia 29 kwietnia 1924

T. 103/23. Edykt. Grzegorz Ziaćluk syn Oleksy urodzony 1 marca 1883 w Senczowie i tamże zamieszkały gr. kat. żonaty, dostał się jako żołnierz austriacki do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią o sobie wiadomość udzielił w 1915 i oddał ślad o życiu jego zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wydaje się wezwanie aby wiadomości o nim udzielił adwokatowi Drowi Rabinowiczowi lub tutejszemu Sadowi, który po upływie sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” wyda ostateczne orzeczenie. 3397  
Sąd okręgowy.

Stryj, dnia 28 stycznia 1924.

T. IV. 113/23/7. Józef Małach, urodzony w Kamienicy, 1887, żołnierz austriacki, zaginął na froncie moskiewskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sadowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3438  
Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 10 maja 1924.

T. IV. 127/23/8. Tomasz Sikiereczak, urodzony w Kamienicy, 1882, żołnierz austriacki, zaginął na wojnie 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sadowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3437  
Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 10 maja 1924.

T. IV. 114/23/9. Antoni Wojtas, urodzony w Kamienicy 1877, żołnierz austriacki, zaginął na froncie moskiewskim 1916. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sadowi. Po 3 miesiącach wyda się orzeczenie. 3436  
Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 8 maja 1924.

T. IV. 167/23. Marcin Garbacz, urodzony w Kobyliczynie 1877, syn Andrzej, żołnierz austriacki, zaginął na froncie włoskim 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sadowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3435  
Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 15 lutego 1924.

T. IV. 2/23/9. Stanisław Węgrzyn, urodzony 1893 w Górze św. Jana, syn Andrzej, żołnierz austriacki, zaginął na froncie serbskim roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o nadesłania o nim wiadomości tutejszemu Sadowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3434  
Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 26 lutego 1924.

#### KONKURSY.

L. 1060. Konkurs. Niniejszem rozpisuje konkurs na posadę kontrolora Kasy miejskiej w Mikołajowie n. Dn. za wynagrodzeniem miesięcznym wedle umowy. Posada jest do objęcia od 1 lipca 1924. Podania ukwalifikowanych kandydatów należyce udokumentowane przyjmują się do 25 czerwca br. Pierwszeństwo mają inwalidzi wojenni. Magistrat król. wol. miasta Mikołajowa n. Dn. 3466  
Mikołajów n. Dn. d. 28. maja 1924.

Komisarz rządowy:  
Godlewski.

#### FIRMY.

Firm. 58/24. Reg. C. 57. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Reg. C. 57 należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: Podkarpacka Spółka handlowa dla importu i eksportu „w likwidacji” spółka z ogr. odpow. w Stryju. Specjalne wpisy rozwiązanie spółki i ustanowie nie likwidatorów itp. na podstawie uchwały walnego zgromadzenia spółników z daty Stryj 12 marca 1924 L. rep. 31949 ogłasza się likwidację tej spółki, a zarazem wzywa się wszystkich wje-

rzycieli, by najpóźniej do trzech miesięcy zgłosili swe pretensje na ręce likwidatorów w osobach Jarosława Kisielewskiego i Abrahama Hubla w Stryju. Dzień wpisu: 28 kwietnia 1924. 3210  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Stryj, dnia 18 kwietnia 1924.

Lcz. Firm. 197/23. Rej. C. I. 66. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia dzisiejszego. Siedziba firmy: Złoczów. Brzmienie firmy: „Sortolin” Składownia i sortownia odpadków, tekstylnych i papierowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Złoczowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie, gromadzenie, sortowanie i pozbywanie odpadków tekstylnych i papierowych wszelkiego rodzaju jakoteż wszystkich innych surowców i artykułów potrzebnych w przemyśle piarskim i sukieniczym. Czas trwania spółki nieograniczony. Unowa spółki z dnia 18 października 1919 lrep. 3795 i uchwały walnego zgromadzenia z 18 października 1919 z 19 września 1922 z marca 1923 i z 28 czerwca 1923. Wysokość kapitału zakładowego 91.950.000 mk. Na kapitał wpłacono gotówkę 91.950.000 Mk. Zawiadawcy: Kazimierz Medynski Radca sekcji w Lwowie ul. Osolińskich 11 i młynier Bolesław Semper w Złoczowie. Podpis firmy Spółki uszczelnionym będzie w ten sposób, że pod firmą spółki umieszczono będą podpisy dwóch zawiadowców kolektynie lub jednego zawiadowcy i jednego zastępcy lub też zawiadowcy i prokuryści. 3097  
Sąd okręgowy jako handlowy, O. II. Złoczów, dnia 20 października 1923.

Firm. 322. Rg. A. V. 88. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano: dnia 19 marca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Zaanarstynowska 5. Brzmienie firmy: Fabryka i skład wyrobów papierowych „Excelsior” Eisig Krieger. Posiadacz firmy: Eisig Krieger, kupiec we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis posiadacz firmy. 3217  
Sąd okręgowy cywilny, Oddz. IV. Lwów, dnia 10 marca 1924.

Firm. 372. Rg. C. VII. 372. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Biuro inżynierskie urządzeń maszynowych i budowy fabrycznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedmiot przedsiębiorstwa: a) projektowanie urządzeń maszynowych, młynów, gorzelni, tartaków i innych tego rodzaju przedsiębiorstw. b) montaż i naprawa silników spalinowych; c) pomiary maszynowe i badanie rentowności zakładów przemysłowych; d) zastępstwo fabryk maszyn. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie udzielanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 12 marca 1924 lrep. 6108. Kapitał zakładowy wynosi: 250 złotych, który w całości wpłacono. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców. Zawiadawcami ustanowiono: Eugenjusza Rolanda, inżyniera we Lwowie ul. Dąbrowskiego 15 i Jana Osolińskiego, monter-mechanika we Lwowie ul. Ossolińskich 13. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swoje podpisy obaj zawiadowcy. 3217  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 19 marca 1924.

Firm. 326 stow. V. 3. Zmiany dotyczące firmy spółdzielczej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 marca 1924: Siedziba firmy: Lewandówka. Brzmienie firmy: Spar und Darlehenskassenverein für die Deutschen in Lewandówka. Bogdanówka und Sygniówka, spółdz. z meogr. odpowiedzial. w Lewandówce. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 27 stycznia 1924 zmieniła §. 12. statutu. Udział członka wynosi od 10 złp. 3215  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 13 marca 1924.

Firm. 404/24. A IV 207. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Dębniak, ul. Madalińskiego 5. Brzmienie firmy: „P. i E. Rothfeld”. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż hurtownie i częściowo artykułów kolonialnych, a w szczególności cukru i czekolady. Forma spółki: Jawna spół-

ka handlowa od dnia 1. grudnia 1923. Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Pinuk Rothfeld, kupiec w Krakowie, Dębniakach, ul. Madalińskiego 5 i Eljasz Rothfeld, kupiec w Krakowie (Półwie Zwierzynieckie) ul. Kościuszk. 8. Podpis firmy: Prawo zastępcstwa spółki i prawo podpisywania firmy ma każdy ze spółników, tj. tak Pinuk Rothfeld, jak i Eljasz Rothfeld oddzielnie, a zatem kolektynie. Dzień wpisu 26. marca 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków 21. marca 1924. 3178

Firm. 563/24. C. V. 268. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba i firma: „Trotom” Toruń. Przedmiot: Drobny loszy fabryki gamy Helsingberg, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. Stradom 1. 10. Zmieniono artykuły X, XI, i XVII. ust. 2 kontraktu spółki. Zawiadawstwo spółki składa się z trzech członków. Trzema zawiadowcami wybrani: Dr. Fryderyk Scher, przeniesł się do Warszawy, ul. Leszno 1. 2. Postanowienie kontraktu spółki co do sposobu zastępowania jej przez zawiadowców, podpisywania firmy pozostała bez zmian (tj. każdy zawiadowca samodzielnie). Prokure Gustawa Rakowera wykreślono. Dzień wpisu: 24. kwietnia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków 19. kwietnia 1924. 3191

Firm. 389/24. A. I. 64. Wykreślenie firmy: Z rejestru A. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków, ul. Krakowska 12 — Brzmienie firmy: „Lazara Ahelesa wdowa”. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norwimberskich, skutkiem zwinienia przemysłu. Dzień wpisu: 22 marca 1924. 3179  
Sąd okręgowy cyw. jako handl., Odd. II. Kraków, dnia 18 marca 1924.

Firm. 454/24. C. VI. 72 Wpisano do rejestru C: Siedziba firmy Kraków. Brzmie-

nie firmy: Torfy puszczy Niepołomickiej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Ustąpił zawiadowca: Wincenty Janocik. Ustanowiony zawiadowca: Stanisław Turkott przemysłowiec w Krakowie ul. św. Krzyża 7. Dzień wpisu 4. kwietnia 1924. 3180  
Sąd okręgowy cyw. jako handl., Odd. II. Kraków, dnia 1 kwietnia 1924.

Firm. 99/24. A. I. 27. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych. Do rejestru A. przy firmie „Spółka magazynowa i hurtowa Lewakowski i Ska” w Tustanowicach należy wpisać następujące zmiany. Wykreślono Augusta Moritza Kointeldę, Dra Wiktora Kerna, Bela Szilana, Dra Georga Halperna jako zawiadowców, zaś Harry B. Bakera i Arnolda Schneidra jako prokurentów którzy ustąpił. Wpisuje się jako zawiadowców inżyniera Augusta Bourouza, René Quoniama i Arnolda Schneidra zamieszkałych we Lwowie Batorego 26. oraz jako prokurentów Józefa Berna i Hermana L. Tugendhaita zamieszkałych we Lwowie Batorego 26. Dzień wpisu 12 kwietnia 1924. 3325  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział V. Sambor, dnia 12 kwietnia 1924.

POSZUKUJE SIĘ dostawy masła dla pensjonatu. Zgłoszenia Strzyżki-Topolnica, Pensjonat „Irena”. 3204-6

Fortepian BÖSENDORFERA nowe. Pianina STEINWAYA U. S. A. Wiedeńskie krzyżowe tańsze. nowe. Na składzie KAIM I SYN, Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45. 3261-16

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. poleca Francuski na wakacje i stałe, bony Polki. Niemki, pielęgniarki niemieckie, wszelkie sily nauczycielskie, urzędnicze, oficyalistów gospodarczych, lasowych, wszystkie kategorie sily. 3464-7

## OGŁOSZENIE.

Celem ukonstytuowania się Spółki akcyjnej pod firmą:

# „LIGNOSA”

## Spółka Akc. dla przem. drzewnego we Lwowie

odbędzie się

## Konstytuujące Walne Zgromadzenie

we Lwowie w kancelarii adwokata dr. Stanisława Aszkenezego przy ul. Trybunalskiej 1. 1. dnia 11 czerwca 1924 o godz. 4 popoł. z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego i 2 skrutatorów.
  2. Powzięcie uchwały w przedmiocie założenia spółki.
  3. Usłalenie treści statutu w brzmieniu zatwierdzonym przez Władzę państwową.
  4. Stwierdzenie przez założycieli i odpisami wierzytelnymi ksiąg handlowych, że cały kapitał zakładowy Spółki został wpłacony na rachunek Spółki i oddany do dyspozycji Spółki Akcyjnej.
  5. Wybór członków Rady Zawiadowczej w myśl § 21 na pierwszy rok administracyjny 3 członków Komitetu Wykonawczego tudzież 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców na okres do zamknięcia Walnego Zgromadzenia mającego powziąć uchwałę o bilansie rocznym za pierwszy rok administracyjny Spółki.
  6. Wnioski członków.
  7. Upewnienie do wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu są założyciele Spółki Akcyjnej i osoby przez nich zaproszone.
  8. Posiadanie 5 (pięciu) akcji nadaje prawo do 1 (jednego) głosu na Walnem Zgromadzeniu.
- Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane przez każdego akcjonariusza także i przez pełnomocnika, bez względu na to czy ten jest akcjonariuszem czy też nie (§ 10). Założyciele Spółki:

1. Piotr Dunin Borkowski, właściciel dóbr i przemysłowiec w Strusowie.
2. Dr. Leon Dębicki, właśc. dóbr i przemysłowiec w Jaworowie.
3. Dr. Roman Stroynowski, przem. we Lwowie Jagiellońska 1. 2.
4. Dr. Alfred Głuszka, przemysłowiec we Lwowie.
5. Inż. Henryk Pohoryles, pr. en. we Lwowie ul. Batorego 32.

Prenumerata bez odnośnienia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnośnieniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-2 popoł. — Listów niefrankowanych należyce nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Pocht. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należność pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz.